

Trochę miłości, odwagi i jest **Przyłądek Nadziei**

● Wczoraj przy ul. Borowskiej otwarto nowy szpital onkologiczny. Trafia tam za kilka tygodni pacjenci z kliniki dziecięcej przy Bujwida

Wrocław

Agata Grzebińska

agata.grzebinska@gazeta.wroc.pl

Maja Suchanek ma 11 lat, od roku walczy z rakiem kości. Wiele miesięcy spędziła w **Klinice Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej** przy ul. Bujwida we Wrocławiu. Wczoraj spotkał się ją na otwarciu **Przyłądka Nadziei**, nowego szpitala przy ul. Borowskiej 213 (dojazd od Borowskiej albo od Weigla), gdzie przeniesie się klinika. Maja dyplomatycznie mówi, że przyjazna atmosfera przystaniała wszystkie minusy starego budynku.

- Tych dwóch miejsc nie da się porównać, dzieli je przepaść. Wszyscy pacjenci z ulgą przyjmą tę przeprowadzkę - dodaje Magda Suchanek, mama Mai.

Rzeczywiście. W starym budynku kliniki odpadały tynki, pękały rury, urywały się balkony, a w ciasnych pomieszczeniach zamiast klimatyzacji był grzyb. Nie da się go porównać z nowym, sterylnym, komfortowym i bardzo nowoczesnym obiektem.

Przyłądek Nadziei to szpital na miarę XXI wieku. Rocznie pla-



► **Przyłądek Nadziei** mieści się przy ul. Borowskiej 213. Pacjenci pojawiają się w nim pod koniec września

cówka będzie w stanie przyjąć nawet dwa tysiące małych pacjentów z całej Polski. Szpital dysponuje 75 miejscami w oddziałach stacjonarnych i 10 w oddziale dziennym. Sale są jedno- lub dwułożkowe. W każdej z nich pacjentom będą mogli towarzyszyć rodzice, bo w każdej znajdują się rozkładane miejsca do spania, telewizor i łazienka. Przy klinice będzie też działac szkoła i hotel dla rodziców.

Na pomysł wybudowania nowej kliniki wpadł przed laty Grzegorz Dzik, przewodniczący Rady Fundacji „**Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową**”. Jego córeczka przegrała walkę z rakiem, ale to m.in. z miłości do niej powstał nowy dziecięcy szpital onkologiczny.

- Trochę miłości i trochę odwagi. To jest przepis na **Przyłądek Nadziei** - mówił wczoraj Grzegorz Dzik na otwarciu pla-

cówki. Fundacja zebrała 2,5 mln zł na projekt. Uniwersytet Medyczny zdobył 85 mln zł na budowę z Unii Europejskiej, a Ministerstwo Zdrowia dołożyło 15 mln zł. Kolejne 10 mln zł pochodzi z datków od ludzi. **Przyłądek Nadziei** jest teraz częścią Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego.

Mali pacjenci zostaną przewiezieni do nowej kliniki pod koniec września. ● ◎◎